

**Stephan El Shaarawy udzielił wywiadu dla QS, w którym odpowiedział też na pytanie związane z dzisiejszym meczem z Juventusem.**

**Dziś wieczorem przyjeżdża Juve, które wygrywa cały czas. Wy i Napoli próbowaliście wszystkiego, ale jesteście zawsze za nimi. To was motywuje czy deprymuje?**

- Nie deprymuje. W ostatnich latach przepaść do Juve się zmniejszyła, ale trzeba przyznać, że dokonują niesamowitych rzeczy jeśli chodzi o regularność, czynnik, który pozwala im dominować we Włoszech i spisywać się bardzo dobrze w Europie. Powiedziałbym, że jest to motywacja i również z tego powodu rozwinęliśmy się na poziomie międzynarodowym.

**Liga Mistrzów i różnica w wydajności ligowej?**

- Spisywali nas na straty, ale myślę, że nasza droga świadczy o wykładniczym rozwoju drużyny. W lidze zabrakło regularności, zwłaszcza na początku roku. Po meczu z Qarabag straciliśmy konkretność, nie odnoszę się do mentalności czy podejścia, ale wydajności pod bramką. W niektórych momentach sezonu zapłaciliśmy problemami ze strzelaniem goli.

**Pozostała wam radość przeżywania Ligi Mistrzów czy gorycz, że mogliście celować w finał?**

- Napisaliśmy kawał historii i daliśmy wielką radość kibicom. Jednak jasnym jest, że po tym jak pokonaliśmy Chelsea i wyeliminowaliśmy Atletico, Szachtar i Barcelona, była idea wygrania pucharu. Gorycz jest, gdyż z Liverpoolem wiele zależało od naszych błędów na Anfield.

**Bieganie, siła fizyczna, technika, gole. Masz wszystko, aby być graczem klasy światowej. Jednak gdy dochodzisz do topowej formy masz problem utrzymania się na tym poziomie. Czego brakuje?**

- Czasami przekonania, że mogę robić pewne rzeczy regularnie. Szczerze mówiąc, to moje ograniczenie i potrzebuję czuć zaufanie wokół mnie, aby spisywać się lepiej.

**Di Francesco daje je tobie?**

- Tak, bardzo mi pomaga. Czuję się doceniony, czego mi potrzeba.

**To prawda, że w styczniu chciało cię Napoli?**

- Nigdy nie trafiła do mnie oficjalna propozycja.

Autor: abruzzo